

# ROZWÓJ

Łódź.

XXXI - r.  
istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kosciuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Łódź.  
Cena numeru  
20 gr.

PRENUMERATA  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.50 gr

Głosz. do domu 20 gr

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5.50 gr

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

1928

sobota, 28 lipca

№ 206

## Jakiego wybrać prezydenta?

### Zagadnienie zmiany ustroju konstytucyjnego.

#### WYPEŁNIAJĄ TYLKO ZLECENIA.

Tajemnicza szata, otulająca szczegóły projektowanej zmiany ustroju, uchylała się i pokazała bodaj najgłówniejszą zadanie pożądaną „naprawy”. Wszystkie ugrupowania „jedynkowe”, a oprócz nich wszystkie stronnictwa lewicowe i mniejszościowe rysują na pierwsze miejsce sprawę wyboru prezydenta Rzeczypospolitej przez cały „lud” (nie „narod”). W projektach reformatorskich władza prezydenta ma być wzmocniona, a znaczenie Sejmu i Senatu bardzo ograniczone.

W przyszłości Sejm i Senat ma być nie tylko rozszerzoną „jedynką”, która — według słów jednego z wybitniejszych jej członków, os. Mackiewicza — odznacza się bezwzględem posłuszeństwem i nigdy niczemu się nie przeciwia (patrz: wileńskie „Słowo” — Nr. 58):

— „Klub „jedynki“ to tylko instrument polityki rządu, to tylko klub urzędniczy. Oczywiście indywidualność członka klubu „jedynki“ ma znaczenie minimalne, bo i tak wypełnia on tylko zlecenia, płynące ze źródła najsilniejszej w Polsce indywidualności”.

#### NAJSILNIEJSZA INDYWIDUALNOŚĆ.

Tą „najsilniejszą indywidualnością” ma być w przyszłości prezydent Rzeczypospolitej, który nie tylko będzie niezależny od Sejmu i Senatu, ale nawet będzie miał nad nimi władzę, mogąc je odroczyć, rozwiązać lub sprzeciwić się ich uchwałom. A ponieważ Sejm i Senat — przy zwiększonym naskoku władz podczas wyborów — mogą istotnie bardzo łatwo zamienić się w „klub urzędniczy” wypełniający tylko „zlecenia”, przeto należy bliżej zbadać prawdziwe zamiary naprawiaczy konstytucji”.

Zacznijmy od krakowskiego skrzydła konserwatystów. Godzą się oni zupełnie z tym, do czego prof. J. K. Kochanowski, dawny działacz „esdeków” (Socjalidemokracji Pol. i Litwy), nawoływał, ażeby dać „do odrodzenia demokracji” i w „rozkoszy tworzenia” zbudować w nowej erze umocnione szczyty piramidy ludzkiej”. Jest to obowiązkiem nie tylko „polski”, ale także nakaz; wyrażony rzekomo przez „ludzkość”.

Pisze więc „Czas” (Nr. 163) ku radości wszystkich radykałów, demagogów i komunistów:

— „Jest możliwe — a zdaniem naszym nawet potrzebne — zrobić na drodze demokracji krok dalszy, wprowadzając wy-

bór głowy państwa nie przez Zgromadzenie Narodowe (jak dotychczas) ale przez lud..

#### WŁADZA OD LUDU.

Głosowanie powszechne jest wyrazem tego dogmatu politycznego, iż władza w państwie wywodzi się od „ludu”. Należy zwrócić uwagę na to, że w powyższych wywodach niema mowy o „narodzie”, lecz tylko o „ludzie”. Nic dziwnego! „Jedynce” nie wolno już dzisiaj mówić o narodzie polskim, boć przecież zamieniła się w „międzynarodówkę sanacyjną”, złożoną z Polaków, Żydów, Rusinów, Białorusinów i Czechów. Brak tam jeszcze Niemców, lecz prawdopodobnie i ten „brak” zostanie kiedyś zapełniony.

Równoległe z konserwatystami idą też wywody głośnego urzędnika, dyrektora departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, p. Tadeusza Hołówni (socjalisty), który w swojej książce pisał w roku 1926 („Zmiana konstytucji”):

— „Punkt ciężkości walki o władzę musi być przeniesiony z walki o mandaty w Sejmie na walkę o Prezydenta. Wybór Prezydenta musi być istotnym probierzem sił społecznych i politycznych. Wybranie kandydata lewicy na Prezydenta — to gwarancja, że.. władza wykończona spoczywać będzie w rękach lewicy..

W państwie polskim przy 1-3 mniejszości narodowych, które zawsze będą głosowały za kandydatem lewicy — trzeba nadzwyczajnych okoliczności, ażeby przeszedł na Prezydenta kandydat prawicy”.

Otóż wytłumaczenie porzucenia „zagadki” konserwatywno-lewicowo — mniejszościowej. Łatwiej będzie wybrać jednego prezydenta z pośród lewicy, aniżeli lewicową większość posłów i senatorów. Łatwiej będzie lewicy rządzić przy pomocy lewicowego prezydenta (którego się obdarzy nieograniczoną wprost władzą,) aniżeli przy pomocy Sejmu, który często wtrąca się do tajemnic rządzenia i dlatego jest bardzo niewygodny. Łatwiej będzie lewicy prosić obco-plemięńców przy wyborach jednego człowieka w całym państwie, aniżeli targować się z nimi w każdym okręgu o kandydaturę posłów i senatorów, jak to było podczas ostatnich wyborów.

Ktoby zatem sądził, że „antydemokratyczne” ograniczenie Sejmu i Senatu na korzyść wzmocnienia władzy prezydenta i mianowanego przezeń rządu — jest dążeniem „na prawo”, ten się grubo myli. Rzecz ma

## Notoryczny wróg Polski



USTOSUNKOWANIE SIĘ SIŁ W ANGLI PRZED STAWIA TAK, IŻ JEST WIELCE PRAWDOPODOBNEM, ŻE W NAJBLIŻSZYM CZASIE ZAJDZIE TAM PRZESILENIE GABINETOWE, A NA CZELE GABINETU STANIE ZNOWU LLOYD GEORGE, ZACIĘTY WRÓG POLSKI, KTÓREGO POLITYKA ZACIĘŻYŁA GIĘZKO NAD LOSAMI NASZEGO PAŃSTWA.

POWYŻEJ PODAJEMY OSTATNIĄ PODOBIZNĘ TEGO POLITYKA WYKONANĄ, WEDŁUG ZDJĘCIA DLA PARYSKIEGO TYGODNIKA „L'ILLUSTRATION”. —

się bowiem wprost przeciwnie! Pod pozorem „prawicowych” hasel zmiana ustroju ma za bezpieczyc władzę lewicy, która dąży do niej przez osobę prezydenta, wybieranego przez „lud” (t. j. mniejszości narodowe i polską lewicę).

#### AKUSZERKA MAŁEGO LENINA.

A gdyby ktoś o tem wątpił, temu należy przypomnieć słowa żydowskiego „Nasze go Przeglądu” (Nr. 201 z dn. 21.7. r. b.), gdzie omawiane powyżej pomysły „reformy” powitano w sposób następujący:

— „Konserwatysty zapominają, że.. w antydemokratyczną formę życie może wlać treść ultra-radykalną, niemal komunistyczną. Bo wszystko zależy od tego, jakie warstwy są w Polsce politycznie aktywniejsze, a przełom majowy dowiódł, że są niemi warstwy robotniczo-włościańskie.

Ironja losu może.. sprawić, że ks. Radziwiłł stanie się w nieco odleglejszej przyszłości.. akuszerką jakowegoś małego Leninka..

Wybory na prezydenta odbywać się będą w okręgu idealnie szerokim a zatem ani jeden głos mniejszościom nie

(dok. na str. 2)

przypadnie; powtórnie innoplemieńcy.. głosować będą musieli na pepesowców i zwolenców, odpowiednio zreformowanych ze względu na swoją nową klientelę wyborczą (t. j. mniejszości narodowe“

#### STANY ZJEDNOCZONE POLSKI

„Jedynka“ obdarzyła nas już wicemarszałkami ruskimi i żydowskimi w Sejmie i Sejmice. „Jedynka“ sama jest już „międzynarodówką“, zwalczającą narodowo-polskie stronnictwa. „Jedynka“ jest też zbiorowiskiem „międzywyznaniowym“ i głosowała już za usunięciem religii katolickiej ze szkoły. Czemuzby nie miała iść dalej w tym „międzynarodowym“ i „międzywyznaniowym“ kierunku.

Jej program jest federacyjna przebudowa Polski w „stany zjednoczone“ różnych narodowości, a najprostszą i najłatwiejszą drogą do tego — będzie wybór prezydenta, mającego prawie nieograniczoną władzę, któryby zechciał ów program „Stanów zjednoczonych“ realizować pod hasłem: „mocarstwo wej Polski“.

Pomysł wyborów prezydenta przez „lud“ jest więc doskonałym przykładem o błędny „jedynki“, która pod hasłami konserwatywnymi pracuje dla lewicy; a pod hasłem „mocarstwowej Polski“ przygotowuje grunt dla odśrodkowych działań mniejszości narodowych.

Jest rzeczą oczywistą, że ze stanowiska narodowo-polskiego takich pomysłów popierać nie wolno.

S. N.

## Jak się zwalcza pismo?

### BOJKOTOWANIE WSPÓPRACOWNIKÓW „SZAŃCA“ W WOJSKU.

„Szańec“, dwutygodnik poświęcony sprawom obrony państwa; omawia w ostatnim zeszytce stosunek wojskowych czynników kierowniczych do tegoż pisma.

„Nie wydano żadnego zakazu pisania do „Szańca“ i jego prenumerowania. Ale współpracownicy „Szańca“, będący oficerami zawodowymi, poszli „na wygnanie“ do dalekich od stolicy garnizonów. Bywały śledztwa dla wykrycia współpracowników. Od oficerów, którzy podpisali swoje artykuły o treści ściśle fachowej i znaczeniu ogólnym, żądano słowa honoru, że zerwą wszelkie stosunki z „Szańcem“.

Mimo to „Szańec“ przetrzymał cały rok i trwa nadal na swym stanowisku, gdyż istnienie niezależnego czasopisma wojskowego, poświęconego sprawie obrony granic, jest koniecznym.



Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu przy kupnie takowych wyraźnie akcentować i żądać tylko ORYGINALNYCH proszków z „Kogutkiem“ znanych od lat trzy

# O zdobycie polskiej roli.

1000 ŻYDÓW NA ROLI. — SZKOŁA ROLNICZA. — ATAK OD MŁAWY. — ZNIENIENIE OGRANICZEŃ. PRZEZ ZIEMIE DO WŁADZY.

Żydowski „Nasz Przegląd“ donosi: „O zainteresowaniu młodzieży żydowskiej dla rolnictwa niech poświadczy fakt, że w ostatnich latach w Polsce około dwu tysięcy młodzieńców pracuje w rozmaitych majątkach ziemskich. Istniejąca jedyną szkoła rolnicza żydowska w Częstochowie rozwija się ostatnio bardzo dobrze „dzięki dużemu zrozumieniu gminy żydowskiej“.

Żydzi nie chcą ograniczyć się do handlu, przemysłu i rzemiosła w h. Kongresówce i Małopolsce. W ostatnich latach rozpoczęli bardzo energiczne starania o zdobycie placówek gospodarczych na terenie Poznańskiego i Pomorza. Zorganizowany na ziemiach zachodnich polski stan mieszczański broni się przed najazdem żydowskim, Żydzi jednak nie tracą nadziei, że „tam się dostaną“. Dlatego zorganizowali bardzo bogato zaopatrzone magazyny w Kaliszu, aby stamtąd rozsyłać towary, Poznańskie, Od Mławy rozpoczęli atakować Pomorze.

Obecnie także rozpoczęli walkę o zdobycie ziemi, o zorganizowanie ośrodków rolniczych żydowskich. Żydzi w Rosji sowieckiej przez wpływy, jakie mają u tamtejszego rządu, zdobyli wielkie połacie kraju w południowej Rosji na kolonizację żydowską. W Polsce w ostatnich czasach przypuścili energiczny szturm o zdobycie polskiej ziemi. Rok temu domagali się od rządu, aby udzielił im z pożyczki amerykańskiej kilka milionów złotych na zorganizowanie ośrodków rolniczych na Połesiu. Żydzi kształcą wielką ilość młodzieży na rolników, starają się przy parcelacji kupować ziemię. Nie przychodzi im to trudno we wschodniej Małopolsce, gdzie znaczna część majątków ziemskich jest w rękach żydowskich.

Na obszarze byłej Kongresówki istniały

dawne przepisy, że Żydom ziemi nabywać nie mogą. Posłowie żydowscy w poprzednich sejmach walczyli o zniesienie tego zakazu. Nie znajdowali jednak większości dla poparcia swych wniosków. W obecnym sejmie, wbrew posłom narodowym, na głosie wniosku żydowskiego o zniesienie wszelkich ograniczeń żydowskich, które istniały dotychczas, została przyjęta. Posłowie żydowscy w uzasadnieniu swego wniosku powoływali się na to, że obecny przez ministrów p. Bartel publicznie przyrzekł im zniesienie wszelkich ograniczeń.

Przy rozprawie budżetowej nad ministerstwem reform rolnych, minister Stanięwicz oświadczył mniejszościom narodowym, że nie mogą się obecnie zaliczyć na nieuwzględnianie ich przy parcelacji. Przy parcelowaniu ziemi nie rozróżnia się wyznań czy narodowości, ale domaga się wiadomości rolnych.

Żydzi o tem wiedzą i dlatego kształcą młodzież na rolników. Najazd żydowski na ziemi tłumaczy się tem, że nie tylko za czasów im w miastach, ale przywiązują oni wielkie znaczenie do posiadania ziemi. Żydzi bowiem w myśl programu, ogłoszonego w r. 1869 przez rabina Jehudę, przez posiadanie ziemi chcą zdobyć pełnię władzy. W programie tym czytamy: „Posiadłość ziemi zawsze tworzyła wpływy i władzę. W imię równości będziemy dzielili wielkie majątki. Część ziemi damy chłopom, którzy tak bardzo tego pragną, a którzy nie długo będą obdłużeni przez nasz wyzysk. Nasze kapitały zrobią nas panami ziemi“.

Żydzi zdobyli ziemię arabską w Jeruzolimie, przy pomocy swoich wpływów zaś w rządzie sowieckim w południowej Rosji. Obecnie rozpoczęli atak o zdobycie polskiej ziemi. Od polskiego rolnika zależy, czy plany żydowskie się urzeczywistnią.

### Owoce „zwycięstwa majowe o“.

## Pierwsza katedra historii żydowskiej

OTWARTĄ ZOSTAJE W WARSZAWSKIM UNIWERSYTECIE.

„Sanacyjne“ współdziałanie polsko-żydowskie wydaje coraz to nowe owoce.

„Minister oświaty — donosi sjonistyczny „Nowy Dziennik“ — podpisał nominację prof. dra Meira Bałabana dla docenta Uniwersytetu Warszawskiego dla historii i literatury żydowskiej, ze szczególnem uwzględnieniem historii żydów w Polsce. Katedra historii i literatury żydowskiej będzie należała do wydziału humanistycznego.

Przez stworzenie katedry dla historii żydowskiej na Uniwersytecie Warszawskim, przoduje Polska wśród wszystkich państw Europy. Jest to pierwsza tego rodzaju katedra w całej Europie“.

Czy Polska mogła marzyć jeszcze niedawno o tem, że choć na jednym punkcie przodować będzie „wśród wszystkich państw Europy“? Dzięki „sanacji“ niedościgłe to marzenie stało się ciałem.

Warto z drugiej strony zanotować, iż na tle dość szerokiego niezadowolenia uderza optymizm kół żydowskich, które coraz lepiej się czują w naszym kraju. To rosnące „przywiązanie żydów do Polski te zachwyt nad obecną sytuacją żydostwa w państwie polskim i słowa uznania dla posunięć „sanacyjnych“ najlepiej charakteryzują kurs polityczny, stosowany przez „czynniki miarodajne“ wobec żydów.

Opinia polska musi zdać sobie sprawę, iż jesteśmy w nowym okresie polskiej państwowej polityki narodowościowej.

Zapisujcie się na członków

L. O. P. P.

# Smutny powrót załogi „Italji”

Norwegji i Szwecji tłumy witają rozbitków głuchem milczeniem lub obelgami,

Mussolini zakazał manifestacji na cześć wracających do ojczyzny rozbitków.

Oslo 27 lipca (ata)

Według doniesień z Narwik general Nobile i jego towarzysze udali się w podróż do ojczyzny wczoraj wieczorem. Na pół godziny przed odejściem pociągu wagon specjalny przeznaczony dla generała został postawiony naprzeciwko „Citta di Milano” i z parowca rzucono pomost do wagonu. W ten sposób członkowie załogi „Italji” byli odgrodzeni od tłumy. Ceccioni szedł o kulach i miał obandażowaną rękę. Pozostali członkowie ekspedycji, nie wyłączając generała Nobile, mieli dość dobry wygląd. Czy Mariano znajdował się wśród nich, jest rzeczą trudną do ustalenia. W każdym razie wszyscy towarzysze generała Nobile szli o własnych siłach. Fakt ten zdaje się potwierdzać przypuszczenie, że Mariano nie żyje. Zgromadzony tłum powitał członków „Italji” okrzykami: „Malmgreen, co się stało z Malmgreenem?” General Nobile przybędzie do Kopenhagi w sobotę wieczorem.

Sztokholm 27 lipca (aw)

Gdy pociąg wiozący załogę sterowca „Italja” wjechał na pierwszą stację szwedzką Kiruno — na peronie zgromadził się tłum liczący około 3 tysięcy ludzi.

Z wagonu zajętego przez szwedzkich członków ekspedycji ratunkowej wyszli szwedzcy lotnicy udając się do restauracji kolejowej. Z wagonu, w którym znajdowali się Włosi nie wyszedł nikt. Po pewnym czasie kpt. Lundborg lotnik szwedzki wszedł do przedziału gen. Nobile skąd wyszedł w chwilę później z generałem, który silnie się na nim wspierał. Nobile miał w oczach wyraz niepokoju i zachowywał się nerwowo. Wśród tłumy panowała głęboka cisza. Wracając z restauracji gen. Nobile wyzbył się już niepokoju wobec zupełnego spokoju zgromadzonych. Z chwilą gdy pociąg ruszył w dalszą drogę zebrani na dworcu wydali kilkakrotnie okrzyk na cześć szwedzkich lotników, biorących udział w ekspedycji ratunkowej. Publiczność szwedzka okazała wiele taktu nie odnosząc się z żadnym wrogiem gestem pod adresem Włochów.

Natomiast prasa szwedzka jest mniej oględna. Jedno z pism na marginesie przejazdu ekspedycji włoskiej przez Szwecję pisze: „Chcemy widzieć bohatera, który opuścił swych podwładnych i towarzyszy aby się uratować nie bacząc co się z nimi stanie nie zapominając jednak o zabraniu swego ulubionego pieska. Chcemy widzieć bohatera

jak Sappi i jego towarzyszy, którzy żywym pozostawiają w lodowym grobie swego towarzysza uczonego szwedzkiego Malmgreena zabierając mu ostatnią żywność i ciepłą odzież. Chcemy widzieć bohaterów, którzy dla własnego widzimisie narażają wiele życ ludzkich dbają jedynie o siebie i nawet wspomnienia z przebytych przez ich bliskich cierpień sprzedają w drodze telegraficznej ludziom rozumiejącym się na interesach — handlując przez to jakgdyby skórą swych towarzyszy.

Rzym 27 lipca (aw)

Na skutek zarządzenia Mussoliniego ludność włoska ma się wstrzymać od wszelkich objawów entuzjazmu i manifestacji wogóle w związku z powrotem załogi „Italji”. Pociąg z rozbitkami z Monachjum ma bezpośrednio przybyć do Medjolanu a stąd do Rzymu gdzie również żadne oficjalne przyjęcie członków ekspedycji nie odbędzie się. Władze bezpieczeństwa przygotowują się do wypełnienia zarządzeń Mussoliniego w całej rozciągłości.

Jak w bajce...

## Minister polski - król litewski

Wilno stolicą Litwy - ogłosi marsz. Piłsudski.

Zwarjowane fantazje litewskiej urzędówki.

Kowno 27-7 (aw)

Urzędowa „Lietuvos Aidas” rozważa **JAK POLSKA ZACHOWA SIĘ OBECNIE WOBEC LITWY**

w związku z uprawnieniami jakie posiada ta pierwsza oraz przy niepokonanych dotychczas trudnościach wprowadzenia przyjaznych stosunków między obu krajami.

Pismo puszczą się na fantazje, które grzeszą przedewszystkiem

**JASKRAWA NAIWNOŚCI!**

i w których trudno dopatrzeć się jakiegokolwiek realnego podkładu.

Urzędówka litewska przewiduje n. p. że marsz. Piłsudski

**PO ROZWIĄZANIU SEJMU i SENATU (?)**

ogłosi manifest proklamujący Wilno

**ZGODNIE z KONSTITUCJĄ LITEWSKĄ**

stolicą Litwy (?). Dalej wezwie marsz. Piłsudski

Kowno i Wilno do ściślejszej i stałej współpracy przy

czem osiadzie na stałe w Wilnie, ogłaszając się

królem Litwy (!!!!)

## Barbarzyńskie zabawy ludzi cywilizacji.

Zalany krwią bokser legł pod pięściami mistrza świata Tunneya

Pół miliona ludzi przyglądało się barbarzyńskiemu zapasom.

Nowy Jork 28-7

Walka o mistrzostwo świata wagi ciężkiej zakończyła się, jak powszechnie przewidywano, zwycięstwem dotychczasowego mistrza Tunneya przez knock out.

W 11-ej rundzie sędzia ogłosił Tunneya zwycięzcą, gdyż wobec wielkiego osłabienia Heeney musiał wycofać się.

Obu wchodzącym na ring zapaśnikom urządzono gorącą owację, która zmieniła się w prawdziwą burzę entuzjastycznych okrzyków w chwili, kiedy zjawił się były mistrz świata Dempsey. Przebieg walki był następujący:

Starcie rozpoczęło się koło godz. 10-ej.

Pierwszą rundę sędziowie uznali za wygórowaną. Drugą przyznano Tunneyowi. Obaj przeciwnicy krwawia.

W trzeciej i czwartej rundzie Tunney zdobywa wyraźną przewagę. W piątej Heeney po dwóch skutecznych ciosach pada, ale podnosi się i walczy dalej. Rundę zdobywa Tunney, jak również i szóstą, w której Heeney już zdradza wyczerpanie.

Siądła runde przyznano Heeneyowi, który

w ósmej przechodzi już do obrony i otrzymuje od przeciwnika silny cios w lewe oko. Runda Tunneya.

W 9-tej rundzie Tunney zasypuje ciałem, rękami i głową Heeneya ciężkimi uderzeniami.

Heeneyowi plynie krew z nosa i ust, podbite w ósmej rundzie oko jest silnie napuchnięte.

Tunney zauważył że podbite oko jest najsłabszym punktem przeciwnika i kieruje swoje uderzenia na nie, aż wreszcie uderzył tak potężnie, że spowoduje ranę, z której plynąca obficie krew zalewa Heeneyowi twarz. Rundę zdobywa Tunney, jak również i dziesiątą.

W 11-ej rundzie Tunney zaraz na początku kładzie przeciwnika na ziemię ciosem w szczękę, potem zaś spuszcza na niego prawdziwy grad uderzeń.

Heeney powstaje, próbuje jeszcze atakować, ale osłabienie jego staje się coraz widoczniejsze.

Na 8 sekund przed końcem rundy sędzia przerywa walkę, ogłaszając Tunneya mistrzem świata przez techniczny knock out.

Miejski teatr miejski i swiatowy

Od wtorku 24—VII 1928 r. 39

Dla dorosłych

**PARABKA**

Dramat wschodni w 9 aktach. W rolach głównych

Marja Jacobini i Harry Liedtke

Dla młodzieży „EUROPA MOWI O TEM”

(Podróż naokoło świata w 18 dniach)

Niesamowita przygoda, cniuta na tle powieści

Juliusze Verne'a

# Bojkot towarów niemieckich

Stosuje społeczeństwo litewskie.

Kowno 27-7 (aw)  
Wielkie społeczeństwo litewskie zdaje się wreszcie silny prąd antyniemiecki. Ostatnio w re- se polski wpadła odezwa nawołująca szerokie ma- by ludności do bojkotowania towarów i produktów wpozywanych nadchodzących z Niemiec na rzecz

importowanych z Polski. Odezwa domaga się da- lej wstrzymania dowozu mięsa niemieckiego oraz stwarca i uprzywilejowania wwozu mięsa z Polski. Wkońcu i dezwa domaga się zerwania roko- wań litewsko-niemieckich.

## SOWIETZ ZDEJMUJĄ MASKE.

Moskwa 27-7

Prasa sowiecka z najwyższym zintereso- waniem zajmuje się przebiegiem sporu polsko litewskie go. „Izwestija“ stwierdza, że pomiędzy państwa- mi, które podpisały traktat lokawenski a Sowje- tami nie nastąpiła żadna wymiana kawa o. do wentualnych konsekwencyj polsko-litewskiego spo- u. Poza to rząd berliński nie pośrednił w tej kwestji w drodze dyplomatycznej wymiany zdań, jak niektóre dzienniki donoszą. Następne „Izwe- stija“ wyrażają przekonanie, że plenarna sesja pol- sko-litewskiej komisji w Królewcu doprowadzi do dalszego zaostrzenia sytuacji, ponieważ zdaniem Sowietów, na konferencji królewskiej będzie mo- na li-tylko stwierdzić niemożność dojścia do po- rozumienia. Poza to organ sowieckiej podkreśla, że stnieją w kołach sowieckich obawy, że Liga Na- rodów na sesji wrześniowej udzieli Polsce pełno- mocnictwa i wolnej ręki do załatwienia się z Litwą, albo też zostaną uchwalone sankcje Ligi Narodów przeciwko Litwie, które przewidywać bę- ją wspólną interwencję mocarstw wraz z Polską.

# Czerw komunistyczny jest niezmordowany.

Moskwa przygotowuje rewolucję w Indiach, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i Afryce.

Ryga 27-7 (ate)  
Z Moskwy donoszą, że ostatnie posiedzenie 6-go kongresu III-iej międzynarodówki poświęcone było sytuacji politycznej w dominacjach angielskich. Przedstawiciel komunistów hinduskich, Si- kander, oświadczył, że 300-miljonowy naród hindu- ski gotów jest pod kierownictwem III-iej między- narodówki wnieść powstanie przeciwko Anglii.

Delegat komunistów południowo-afrykań- skich Bunting zapewniał, że pod naciskiem impe- rializmu angielskiego ludność kolonii południowo- afrykańskich zjednoczyła się w celu przeprowa-

dzenia rewolucji komunistycznej. Przywódca ko- munistów kanadyjskich oraz przedstawiciel mu- rzynów amerykańskich protestowali przeciwko imperjalizmowi Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Anglii oraz nawoływali III-iej mię- dzynarodówkę do wzmożenia akcji rewolucyjnej.

Londyn 27-7 (ate)

Donoszą z Madrasu, że strajk kolejowy nie- zwykłe się zaostrzył. W kilku miejscowościach doszło do ostrych starć pomiędzy ludnością hindus- ka a ludnością mahometaniska.

# W Chinach spokój.

Amerykańskie oddziały ekspedycyjne wracają do kraju.

Fekin 27-7 (aw)  
W konsekwencji ostatnich posunięć rządu Stanów Zjednoczonych w stosunku do Nankina znajdujące się na terenie zajmowanym przez Nan- kin wojska amerykańskie zaczynają być stopnio- wo wycofywane. Ostatnio Tian Tsin opuścił od-

dział marynarzy amerykańskich o sile 1200 ludzi zhanghaj opuściło 1100 żołnierzy amerykańskich, owodzący siłami Stanu w Chinach gen. But- ler zamierza zmniejszyć cyfrę wojsk na terytorjum hińskim do 1500 ludzi.

# Posiew nędzy.

Wbiega pod pociąg, przyniatając sobą 10-letniego syna.

Dąbrowa Górnicza 27 lipca (aw)  
Na torze kolejowym między Będzinem a Dąbrową maszynista pociągu, zdążającego w stronę Dąbrdwy, zauważył w pewnej chwi- li dwie sylwetki ludzkie leżące w poprzek tor- ru. Z trudem udało mu się zahamować po- ciągu tuż przed leżącymi, przyczem okazało się, że był to bezrobotny Tomala z Będzina

wraz ze swym 10-letnim synkiem. Tomala, który od dłuższego czasu nie mógł znaleźć zajęcia, postanowił siebie i dziecko pozbawić życia. W tym celu wy- szedł z chłopakiem na spacer a gdy pociąg się zbliżał rzucił dziecko na tor i przyniósł je własne ciałem.

## WARSZAWSKA GIEŁDA FICJA NA

z dnia 27-go lipca 1928 roku.

### WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjedn. 8,88  
Belgja 124,17  
Holandja 358,75  
Londyn 43,31 1/4  
Nowy Jork 8,90  
Paryż 34,92 1/4  
Praga 26,42  
Szwajcaria 171,68 1/2  
Sztokholm 238,70  
Włochy 46,68  
Wiedeń 125,77 1/2.

Obrót dewizami mocniejszy. Dolar gotów- towy w obrotach pozagiełdowych 3,88. Rubel zio- ty w obrotach prywatnych — 4,64 1/4. Gram czy- ego złota 5,9244.

### PAPIERY PROCENTOWE.

5% państw. poz. premjowa dolarowa 89,00;  
% konwersyjna 67,00; 10% kolejowa 104,00 (zł. 8,88); 5% paś. kolejowa konwersyjna 61,90, 8%;

L. Z. Banku gospod. krajow, 94,00 (zł 161,68); 8% L. Z. Banku polnego 94,00 (zł 161,68); 8% L. Z. ziem- skie dol. 92 1/2 (w proc.); 4 i pół procent L. Z. ziemskie 52 i jedna piąta; 4 1/2% L. Z. m. Warszawy 53,00; 8% L. Z. m. Warszawy 72,25; 10% m. Sie- llec 75,00; 8% oblig. pol. Banku komun. 3-cja e- misja 93,00, 2-ga emisja 81 1/2 (w proc.); 8% oblig. komun. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł 161,68); 3% oblig. VI poz. konw. m. Warszawy 1926 r. 61,25; 5% L. Z. Radomia 49,00; 10% L. Z. m. Radomia 70,00; 3% oz. szkolna 92 (w procentach.)

### AKCJE.

Bank handlowy 117,00; Bank Polski 178,25; Spłess 162 1/2; Warsz. Tow. fabr. cukru 60 1/2; Firlej 52,00; Węgiel 98,00; „Nobel“ 32,00; Lilpop 38 1/2; Mo- drzejów 42 i pół; Ostrowieckie serja B, I-sza em. 122,00; Pocisk 8,50; Starachowice 53,75; Zawiercie 26 1/4; Klucze 7,10; Habermusch 207 i pół.

Dla akcji akcji tendecja mocniejsza, obroty żywe.

**Gazety stare  
do obwijania  
na wagę**

SPRZEDAJE A DMINISTR.  
„ROZWÓJ“  
AL. KOŚCIUSZKI 41

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

NOTOWANIA Z DNIA 27 LIPCA 1928 ROKU.

POZNAŃ:

Zyto	39,00—39,50
Pszenica	49,00—51,00
Jęczmień zimowy	33,50—35,50
Owies	42,75—44,75
Mąka żytnia 65%	59—50
Mąka żytnia 70%	57—50
Mąka pszenna 65%	69,00—73,00
Otręby żytnie	29,00—30,00
Otręby pszenne	24,00—35,00

Ogólne usposobienie spokojne.

# Katastrofa kolejowa pod Nieborowem.

4 wagony rozbite, 2 wagony i 2 parowozy silnie uszkodzone.

Warszawa 27 lipca.

Nocy dzisiejszej około godz. 2,20 pod Nieborowem pomiędzy Skierniewicami a Łowiczem wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Pociąg mieszany osobowo-towarowy Nr. 451, wyjeżdżający z początkowej stacji ze Skierniewic o godz. 1,55, opuściwszy o g. 2,15 Nieborów; w siedem minut potem w pobliżu stacji Bobrowniki wpadł na pociąg towarowy Nr. 486.

Rozległ się huk miażdżonych parowców, trzask gruchotanych wagonów i brzęk potłuczonych szyb. W wagonach słychać było jęki rannych.

Skutki zderzenia były straszne. Oba parowozy uległy zgnieceniu tendrów i uszkodzeniu przewodów. 3 wagony pociągu osobowego i brankard zostały rozbite.

W pociągu towarowym doznały uszko-

dzeń 2 wagony.

Z pośród obsługi obu pociągów ranni zostali: maszynista pociągu osobowego Lewandowski, kierownik tego pociągu Waclaw Wasniewski i konduktor Jan Lewandowski, wszyscy ze Skierniewic, oraz maszynista pociągu towarowego Leonard Rjaner. Poza tym rany odniosła 3-ech pasażerów: Waclaw Koryński z Płocka, Salomon Zalesiński z Goścynina i Moszek Gros z Łowicza.

O godz. 3,45 na miejsce katastrofy przybył pociąg ratunkowy z lekarzami i personelem technicznym. Rannych po udzieleniu pomocy przewieziono do szpitali w Skierniewicach i Łowiczu.

Przyczyną katastrofy było przejechanie sygnału przez pociąg towarowy koło Bobrownik. Przerwa w ruchu trwała do godziny 8-ej rano.

## Na 14 lat i 10 miesięcy więzienia

Skazał sąd francuski redaktora komunistycznej szmaty.

Paryż 27 lipca (aw)

Nyredktor wydawnictwa komunistycznego „Humanite” skazany został przez sąd drugiej instancji na 14 lat i 10 miesięcy więzienia i zapłacenie 14 tys. frank. grzywny. Mo-

tyw wyroku stwierdzają podburzanie przez skazanego żołnierzy do buntu drogą rozszerzania odpowiednich publikacji oraz propagandę anarchistyczną.

## Litwini i krasnoarmieje.

Koncentracja obcych wojsk nad granicą Polski

Wilno 27 lipca.

Od kilku dni odbywa się na pograniczu polsko-litewskim koncentracja sił litewskich. M. in. litwini koncentrują całą swoją flotę powietrzną oraz wszystkie czołgi w Olicie.

Na linjach kolejowych, prowadzących

ze wschodu ku zachodnim granicom Rosji, daje się zauważyć od tygodnia znaczny ruch pociągów wojskowych.

Władze tłumaczą, że to przesuwanie oddziałów wojskowych jest związane z manewrami armji czerwonej.

### ROZSZARPANY PRZEZ GRANAT.

Nowy Targ 27 lipca (aw)

We wsi Pieniążkowie 18-letni mieszkaniec tej wsi znalazł porzuconą kulę armatnią. Przy rozkręcaniu jej nastąpiła eksplozja która rozszarpała lekkomyślnego wyrostka.



## TELEGRAMY,

ZA NADUŻYCIA.

Berlin 27 lipca (ate)

Zaareztowano tu pierwszego sekretarza prywatnego zmarłego milionera Hugo na Stinnesa pod zarzutem wielkich nadużyć na szkodę Skarbu Państwa. Aresztowanie to wywołało wielkie wrażenie w kołach finansowych.

### DAR SKROMNY — LECZ DOBRY PRZYKŁAD.

Warszawa 27 lipca (aw)

Ambasador La Roche złożył z okazji święta narodowego Francji 14 lipca na ręce komendanta Policji Państwowej pułk. Jagrym-Maleszewskiego kwotę zł. 300 na rzecz wdów i sierot po poległych policjantach.

### RYZYKOWNY ZAWÓD.

Stanisławów 27-7 (aw)

Nocy ub. do plebanji w Hołosku pow. Turczańskim usiłował wtargnąć przez okno jakiś przyszek. Znajdujący się w plebanji ks. N. strzelił na postrach z dubeltówki tak nieszczęśliwie, iż kula ugodziła włamywacza, kładąc go trupem na miejscu.

### Kino Dom Ludowy PRZEJAZD Nr. 34 98 5

Dziś

Dziś

Arcyfilm p. t.

## „Zona za pieniądze”

Potężny dramat. W roli głównej: słynna artystka Elaine Hammerstein.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 p. e I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 po pop I miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

Dr. med.

## J. LEYBERG

CHOROBY SKORY i WENERYCZNE

... w ócił

TRAUGUTTA 5 TEL. 7-73

godz. przyj: 1-2, 5-7.

Łódzkie Towarzystwo Zachęty do Wyścigów Konnych.

## WYŚCIGI KONNE w Łodzi

Tor w Rudzie Pabjanickiej.

W Niedzielę dnia 29 lipca r. b. ROZEGRANE ZOSTANĄ NAGR.

WIELKA ŁÓDZKA (Międzynarodowa) dla 3 let. i st. koni

I NAGR.

## WIELKIE STEEPLE CHASE

POCZĄTEK o GODZ. 3 po poł.

POCZĄTEK o GODZ. 3 po poł.

# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA

## Dlaczego Jenny Golder odebrała sobie życie? Tajemnica śmierci przyjaciółki bankiera Loewensteina.

Gdy po Paryżu rozeszła się wiadomość o dobrowolnej śmierci, czarującej Jenny Golder, jednej z najładniejszych gwiazd kabaretowych, zaczęto snuć wszystkie możliwe domysły na temat jej samobójstwa. Dzienniki pisały o melancholji i zawodach serc-

wych. Inne znowu wymieniały nazwisko aktora Harry Pilcera. Ale była to pomyłka. Harry Pilcer doskonały tancerz i partner Jenny Golder w licznych rewjach, nie był jednak człowiekiem, który mógłby na dłuższy czas przywiązać do siebie tak inteligentną i wykształconą kobietę. Wprawdzie otaczała go sława, iż był niegdyś przyjacielem pięknej Gaby Deslys, która mu zostawiła jako spadek wspaniały pałac, ofiarowany jej niegdyś przez króla Manuela portugalskiego. Ale jak już wspominaliśmy Harry Pilcer, był dla Jenny Golder tylko dobrym kolegą.

Loewenstein. W całym Berlinie, tylko kilka osób wiedziało, że finansista belgijski, przybył celem zakupu wielkiej ilości akcji na giełdzie berlińskiej.

Loewenstein należał do mężczyzn, którzy stawiają bardzo wielkie wymagania. Ale Jenny Golder, władająca siedmioma językami, pełna prawdziwie francuskiego dowcipu, nie zawiodła w niczem jego nadziei. Do codziennych kosztów orchidei dołączały się coraz kosztowniejsze upominki. Była to na razie przyjaźń, którą ciągle rozstania czyniły, coraz bardziej interesującą Jenny Golder mu siała wrócić do Paryża, Loewenstein wyjechał do Brukseli, potem do Londynu i Ameryki znalazł zawsze kilka godzin w tygodniu, które mógł spędzić w towarzystwie pięknej tancerki.

Nikt nie wiedział w jakim kierunku szybuje jego samolot z Brukseli. Również i Jenny strzegła zazdrośnie swojej tajemnicy. Tylko jedna z jej przyjaciółek, osoba w starszym wieku, wiedziała coś o wizytach Loewensteina, nie miała jednak pojęcia, że jest to jeden z największych potentatów finansowych świata.

Samobójstwo Jenny Golder — jak twierdzą dobrze poinformowane osoby — jest niezbitym dowodem, iż Loewenstein nie żyje. Wobec głębokiego uczucia, jakie łączyło Loewensteina i Jenny Golder, tych dwoje niepospolitych ludzi, artystka musiała w jakiś sposób otrzymać niezawodny znak jego śmierci. Wobec tego zrezygnowała z życia, które bez niego nie przedstawiało dla niej żadnej wartości.

Kobieta ta była za życia czarującym motylem. Jej śmierć wykazała, że tęcza barwa skrzydeł ukrywała jednak serce pełne głębokiego uczucia.

### Humor.

#### GUWERNANTKA.

Pani: Dlaczego porzuciła pani ostatnie swoje miejsce?

Guwernantka: Ponieważ nie chciałam mieć dzieci.

Dzieci chorują: Mamusiu, prosimy ją wziąć.

#### PO ROKU SZKOLNYM.

Ojciec: Znowu przepadłeś, galganie.

Syn: To profesor winien, on się uwziął na mnie. Wyobraź sobie, zadał mi to samo pytanie co w roku zeszłym.

#### WSPOMNIENIE.

Ten człowiek pozostawił lukę w moim życiu.

Czyż był twoim przyjacielem?

Nie, ale w czasie gry w piłkę nożną wybił mi trzy zęby.

#### WCZESNIE ZACZYNA.

„Moja mama urodziła dziś dzieciątka”, chwyciła się maty Kazio.

— Chłopczyka, czy dziewczynkę?

„Napewno dziewczynkę, bo sam widziałem, jak ją pudrowali”.

#### RZADKA OKAZJA.

— Mój współnik jest bardzo zawistny. Co tylko zobaczy, zaraz musi to mieć.

„Proszę Cię, mój drogi, zapoznaj go z moją żoną”.

jest zatrudniał

Syn Wilsona, niezmiernie dumny ze swego ojca i z jego zawodu, o którym opracował już nie stworzył rzeczy w szkole (przysięgając iż będzie genialnym detektywem, gdy „prześnie” — kroczył z powagą przy boku dyrektora. Dziwił się tylko, że ojciec tego nie zbliża się do wili z większą ostrożnością, gdyż Wilson powiedział mu przedtem, iż „jest to cdm, któremu chciałby się przyjrzeć” — a to już wystarczyło dla tego sprytnego młodego człowieka, by nabrał przekonania, że wycieczka i ma na celu nie tylko przyjemne spędzenie czasu. Ale Wilson szedł naprzód śmiało i pewnie, dopóki nie zbliżył się do wili na jakieś sto kroków i miał przed sobą otwarty widok zarówno na bramę wejściową, jak i na ścieżkę, prowadzącą nad morze. Dopiero wtedy pociągnął swego syna delikatnie w cień łódki, zaciągniętej na piasek — i przykucnął pod jej osłoną, patrząc baczenie przed siebie.

„Tatusiu, czegoż ty tam wypatrujesz?” za pytał chłopiec.

„Nie wiem sam, Robin! Chciałbym poprostu wyszpiegować trochę, co się tu dzieje”.

Wszystko wskazywało na to, że willa była

zamieszkała. Z komina szedł dym, okna wychodzące na werandę od strony morza, były otwarte — i cała posiadłość miała wygląd jasny i świeży, w świetle słonecznym.

Siedzieli tak z kwadrans. Młody Wilson zaczął się już kręcić, gdy z wili wyszła jakaś w średnim wieku — i minawszy ich, na dość bliską odległość — udała się w kierunku miasta, to pani Culpepper. Wdzielił, jak odwróciła się — i zanim przeszła przez furkę ogrodową — zamieniła kilka słów z kimś, znajdującym się wewnątrz domu.

Znowu przez jakiś czas panowało milczenie. Wkrótce jednak Wilson usłyszał gdzieś, zupełnie blisko, terkot motoru i spojrzawszy na morze — dostrzegł pędzącą koło samego brzo gu motorówkę.

„Czy ona tu wylądowała, ojczek?”, zapytał chłopiec.

Motorówka sunęła, nie zwalniając szybkość, aż do ujścia rzeczki, płynącej po drugiej stronie wili. W tem miejscu zniknęła im z oczu. Przed kilka chwil jeszcze słychać było terkot motoru, ale potem i to to ustało. Po jakimś czasie ukazała się młoda kobieta, która zwinnym ruchem wspięła się na parapet okna i zniknęła w mieszkaniu.

„Któż to jest?”, zapytał znowu chłopiec.

„Słone Culpepper! Tak się nazywa, chłopczko. Czy ci to coś mówi?”

(D. c. n.)

S. M. COLE

158

## Testament Hugona Radletta

Pani Wilson mogła sobie pozwolić na to, by siedzieć na plaży z robotką, w rękę — a dzieci odwiedzały ją, między jedną a drugą wyprawą na morze! Zaraz na wstępie oświadczyła mężowi, iż rozumie, że pragnąłby zwiedzić okolicę, ale jej samej jest zbyt dobrze na plaży, by mógł ją skusić. I na towarzyszenie mu w jego wędrówkach. Pożegnała go z uśmiechem, zdając sobie doskonale sprawę z tego, że jednym z nich, jak się mogło go w danej chwili interesować — była wiska Parame, znajdująca się po drugiej stronie rzeki, dokąd mógł się było dostać z latwizną promem, kursującym regularnie w kierunku St. Malo.

Wilson zabrał z sobą najstarszego synka, po postawiwszy w domu ów ecran i dwóch młodszych chłopców, którym obiecał, że czekają ich w niedalekiej przyszłości wspaniałe wyprawy.

W południe był już w Parame i spacerował po wytrzęsaniu, tak — jak angielski w zimie. Ale nie miał wcale ochoty do złotych wizyt rodzinie Culpeppers — przypominając sobie w chwili obecnej, że byłby z cichym zamiarem słownia terenu. Być może nawet, iż nie było tu dla ciekawego ale instynkt ciągle mu szeptał, że wycieczka jego waria

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Po zawarciu traktatu z Niemcami.

### Jak się kształtują stosunki?

W czasopiśmie fachowym „Export-Organisation“ znajduje pewne oświetlenie poglądów sier gospodarczych niemieckich na rozwój i kształtowanie się zanikłych obecnie, stosunków handlowych, h polsko - niemieckich.

Autor, rozważając możliwości ekspansji gospodarczej na Wschód wyraża nadzieję, że traktat handlowy z Polską w najbliższych już miesiącach dojdzie do skutku, zaś doniosłość tego faktu w całej pełni się uwydatni z chwilą zniesienia monopolu handlu zagranicznego w Rosji. Rozważany jest poza ogólnym apelem utrzymania przemysłu i handlu niemieckiego w „pogotowiu bojowym“, na wypadek podpisania traktatu, sposób nawiązania i utrzymania stosunków handlowych i to w tym kierunku, by przemysł i firmy eksportowe Niemiec nie nawiązywały kontakt z przedstawicielami w Polsce, wyłącznie narodowości niemieckiej osiadłej w Polsce. Ponadto wyrażone jest zdanie i przekonanie, że towary niemieckie, jako w Polsce lubiane i posiadające zbyt, znajdują u nas podatny grunt. Jako język, mający mieć zastosowanie w korespondencji handlowej, wymienia autor wyjątkowo język niemiecki, dla matki jęz. propagandowego i katalogów — język niemiecki i rosyjski. Ponadto znajdujemy krytykę watoryzacji cel z tem, że polskie sfery handlowe, jako takie, nie uznają racjonalności i praktyczności tejże waloryzacji. W związku ze sprawą kredytu, autor zaleca wstrzymanie się od opierania się wyłącznie na informacjach przedstawicieli i reprezentantów narodowości niemieckiej. Przedewszystkiem przestrzega się przed spekulacjami, a podkreślając szczupłość pieniądza obrotowego, podnosi wyzyskanie tego mo-

mentu oraz bezwzględnie żądanie zaliczki w razie wysyłki towarów za zaliczka.

W końcu powołuje się na odnośne przepisy w sprawie udzielania wiz na wjazd do Polski, zaleca zasięganie opinii Izby handlowych polskich oraz

starosty (eine Art Landrat). Wreszcie omawia postępowanie w razie nieprzyjęcia towaru przez importera oraz sposób ekspedycji towarów, załączania faktur i obowiązujących w Polsce przepisów prawnych wekslowych i czekowych.

## Jajczarstwo w Polsce.

### GRUPA JARCZARSKA NA TARGACH WSCHODNICH.

W ramach VIII Targów Wschodnich zorganizowana będzie po raz pierwszy, jako osobna i samoistna całość, grupa jajczarska. Celem jej jest propaganda na rzecz racjonalnego eksportu jaj z Polski przez unaocznienie ustalonych w handlu zagranicznym różnic jakościowych towaru, oraz systemu jego obróbki.

Eksport jajczarski, który w ostatnich latach wykazuje tak świetny i dla naszego bilansu handlowego coraz korzystniejszy rozwój nie był dotychczas na Targach Wschodnich należycie reprezentowany. Jajczarstwo pozostawało bowiem w cieniu targu drobiowego, stanowiąc w nim skromną część składową. Tymczasem Polska uzyskała w r. 1927 pierwsze miejsce na rynku światowym w eksporcie jaj. Jakkolwiek hodowla drobiu znajduje się u nas wciąż jeszcze na dość niskim poziomie i dopiero w ostatnich kilku latach zaznacza się pewna poprawa w zrationalizowaniu chowu kur, mimo to ze względu na znaczną ilość hodowanego w naszym kraju

drobiu, produkcja roczna jaj w Polsce wynosi około 3 miliardów sztuk, z czego przynajmniej jedna-trzecia część idzie na eksport. Specjalny zatem dział jajczarski na Targach nabiera szczególnego znaczenia, tembardziej, jeśli się zważy, że w r. 1927-ym eksportowaliśmy około 66.000 tonn, podczas gdy Danja, dzierżąca dotychczas prym w światowym eksporcie jaj, dostarczyła ich tylko 60.000 tonn. Od czasu zniesienia częściowej reglamentacji w 1924 roku, eksport jaj polskich wzrasta z każdym rokiem wydatniej. W 1927 r. wzrósł on w porównaniu z r. 1926 o 12 proc., w porównaniu z r. 1925 o 14 proc. W 1925 r. sprzedaliśmy eksportowanych jaj za blisko 47 milj. zł. w złocie. W r. 1926 zaś za 74.245 tys., a w r. 1927 za 97.272 tys. co stanowiło niemal połowę całej wartości naszego eksportu węgla. Lwia część przypadła z tego na Wschodnią Małopolskę, która dostarcza 60 proc. jaj, przeznaczonych z Polski na eksport.

HALL CAINE.

38)

## Więźniowie № 25.

— Z dobrem dziełem nie należy zwlekać — rzekł urzędnik, podchodząc do Złotowłosego. — Dlatego pośpieszyłem się i wszystko gotowe do podpisu.

— Słusznie, bardzo słusznie! — z ożywieniem potwierdził gubernator. — Moja żona na ugości pana winem, a ja tymczasem podpiszę ten stos dokumentów.

— Jeśli wolno, to prosiłbym raczej o filiżankę kawy — rzekł urzędnik, z ukłonem zwracając się do Greeby, która jednak nie zauważyła ani ukłonu, ani słów, gdyż oczy jej jakby zahipnotyzowane, ani na sekundę nie odrywały się od męża.

— Michale! — rzekła, podchodząc do niego — błagam cię, nie podpisuj tego wyroku. Tylko tym razem spełń moją prośbę, a przysięgam ci, że nigdy już nie będę się mieszać w twoje sprawy. Ten jeden raz uczyni, o co proszę.. Jeśli nie dla siebie, to dla mnie..

— Dla ciebie? Co to jest, i skąd ten ton uroczysty? Greebo!

— Michale mój! ja cię błagam, nie podpisuj tego wyroku. Nie sprowadzaj tu tego człowieka... Zaklinam cię...

— Dziwne! — szepnęła Złotowłosa, odkładając pióro.

— Bardzo naturalne — wmięszal się urzędnik, — podnosząc chusteczkę do oczu, które znów zaszyły mgłą wilgotną.

— Greebo, czy ty go może znasz? —

powtórzył Złotowłosa.

Zawahala się Przez myśl przemknęło jej: To dla niego! i podniósłszy wzrok ku górze, jakby odmawiała krótką podlitwę o przebaczenie, spieszenie odparła:

— Nie... nie... oczywiście, że nie!

Złotowłosa się uspokoił. — Nie, nie... oczywiście. — powtórzył, przedrzeźniając Greebę i ująwszy na stole pióro, zamacał je w atramencie.

— Zaklinam cię, nie sprowadzaj tu tego go człowieka! — krzyknęła, widząc jego ruch.

Nastąpiła przykra pauza, którą przerwał urzędnik, mówiąc do Greeby:

— Jego Ekscelencja jest zarówno współczynnym, jak odważnym.

Wówczas Złotowłosa, przesuwał ręką po czole, rzekł do prezydenta:

— Przepraszam pana, że na chwilę oddałem się z żoną do sąsiedniego pokoju. Zaraz powrócę! — Skinął na Greebę, która ze spuszczonej oczyma, jak winowajczyni przeszła obok niego do drugiego pokoju.

— Kochanie moje — zaczął, gdy znaleźli się sami — nie masz pojęcia, jak mnie wzrusza ta twoja obawa, dyktowana miłością dla mnie. Ale wierzę mi, że nie mogę tym razem spełnić twego życzenia. Nie znasz w sprawie tej jednego szczegółu bardzo ważnego... Czy nie słyszałaś o tem, że ów Jazon

jest moim bratem zrzyrodnym?

— Mówiono... — słabo odparła Greeba.

— I prawdę mówiono, kochanie. Pamiętasz, co ci pisałem wówczas, że do Islandji wyjechałem nie poto, by wstąpić do szkoły łacińskiej biskupa Johna, lecz dla spełnienia świętego obowiązku?

— Tak — odparła.

— Otóż obowiązkiem owym było przede wszystkim odszukanie matki Jazona i jego samego.

— Jazona! — krzyknęła.

— Tak! Obowiązek ten włożył na mnie mój ojciec nieboszczyk, pragnąc choć w części zmazać wielką winę swego życia, popełnioną na żonie i synu.

Z piersi Greeby wyrwało się bolesne westchnienie.

— Zapóźno przybyłem, bo biedna kobieta po długim cierpieniu spoczęła nareszcie w grobie. O synu rozpraszano wieści, że utonął, ale ja im nie wierzyłem. Wprawdzie po długich bezowocnych poszukiwaniach gorliwość moja ostygła, lecz w głębi duszy miałem przekonanie niezłomne, że kiedyś go spotkam w życiu i spełnię, co przyrzekłem ojcu!

— Och! och! — jęknęła Greeba.

(D. c. n.)

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Sobota, 28 lipca — Inocentego W.

### TEATRY

Teatr Letni: — „Tak, to jest Łódź“ Nr. 2-gi.

Teatr Popularny: — „Gejsza“.

Gong: — „Słomiani wdowcy łączcie się!“

### WIDOWISKA

Casino: — „Córka szatana“.

Splendid: „Za krew braci“.

Odeon: — „Sandra“.

Corso: — „Zbrodnia bar. v. Weissenbach“.

Dom Ludowy: — „Zona za pieniądze“.

Miejski Kin. Ośw. „Arabka“.

## Wiadomości bieżące.

### Wyjazd p. wojewody

Pan Wojewoda Jaszczołt w dniu wczorajszym wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

### Wolne posady w urzędach

Wobec częściowego powiększenia personelu Starostwa Grodzkiego w Łodzi, ora: niektórych Starostw powiatowych. Kandydaci pragnący wstąpić na państwową służbę administracyjną, a posiadający ukończone wykształcenie średnie — (maturzyści) mogą składać podania do urzędu Wojewódzkiego.

Podania kobiet, oraz osób nie posiadających pełnego średniego wykształcenia pozostają bez rozpatrzenia.

### Srebrne gody

P. Adolf Hertel, członek zarządu związku majstrów, członek honorowy tow. śpiewaczego „Hieronimus“, obchodzić będzie w dniu dzisiejszym srebrne gody matżeńskie z żoną swą Heleną z domu Szeffel.

## Kronika policyjna.

### Szatan ofiarą kradzieży

Majer Lejzer Szatan (Gdańska 4) zawiadomił policję że skradziono mu przedze wartości 170 zł. Szatanowi obiecano wdrożyć dochodzenie policyjne. (bip)

### Już myślą o zimie.

Z mieszkania Henryka Szeinhowera (Zawadzka 29) niewykryci sprawcy skradli futro wartości 1.200 zł. Winny niezapakowania w naftalinie futra na zimę zameldował o wypadku policję. (bip)

Z mieszkania Chaima Zweigenboka (Skwerowa 15) skradziono różnych rzeczy na sumę zł. 600. Złodziei poszukuje policja.

### Przez nieostrożność.

Kazimierz Pell (Cymera 6) przez nieostrożność napił się amoniaku. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (bip)

Nieszczęśliwemu wczoraj Stanisław Fabrykowski w pełni na stacji Łódź-Kalina. Podczas manipulując niegrzecznie osiem nar-

# Bałagan w Kasie Chorych.

Do jakich dzikich kawałów prowadzi gospodarka p. t. socjalistów, komunistów i reszty towarzystwa w łódzkiej w Kasie Chorych świadcą dwa poniżej umieszczone dokumenty:

## I KASA CHORYCH m. ŁODZI

Referat Karny  
L. dz. 1085/28.

Łódź, dn. 17 lipca 1928 r.

Do

Pana (i) Wdowiaka Czesława  
w miejscu.

ul. Wrześnieńska Nr. 112.

W odpowiedzi na rekurs Pana (i), wniesiony przeciwko orzeczeniu Kasy z dnia 16 marca rb. w sprawie nieuzasadnionego wzywania lekarza pogotowia komunikujemy, że Komisja Rozjemcza na posiedzeniu swem w dniu 9 lipca rb. po rozpatrzeniu powyższej sprawy postanowiła prośby Pana (i) **nie uwzględnić.**

Wobec tego powtórnie wzywa się Pana (ia) do niezwłocznego uiszczenia należności w sumie zł. 5 w przeciwnym bowiem razie kwota pomieniona zostanie ściągnięta drogą egzekucji.

Jednocześnie zaznaczamy, że decyzja jest ostateczna.

KASA CHORYCH m. ŁODZI  
(—) Dr. E. SAMBORSKI  
Dyrektor.

Wz. 194.

## II KASA CHORYCH m. ŁODZI

Referat Karny

L. dz. 1142/28.

Łódź, dn. 17 lipca 1928 r.

Do

W. Pana Wdowiaka Czesława  
w miejscu.

ul. Wrześnieńska Nr. 112.

W odpowiedzi na podanie Pana wniesione przeciwko orzeczeniu Kasy z dnia 16 marca r. b. komunikujemy, że Komisja Rozjemcza na posiedzeniu w dn. 9 lipca rb. po rozpatrzeniu sprawy postanowiła prośbę Pana **uwzględnić.**

KASA CHORYCH m. ŁODZI  
(—) Dr. E. SAMBORSKI  
Dyrektor.

Wz. 195.

Żeby jedna i ta sama instytucja w jednej i tej samej rzeczy napisała dwie wręcz wprost od siebie odmienne rezolucje na to trzeba tylko logiki p. p. z Kasy Chorych.

Jeżeli w ten sposób pisane są recepty — to chyba nic dziwnego że śmiertelność w Łodzi jest tak wielką. (as)

# Przedwczesna eksplozja granatu

## ZABIŁA JEDNEGO ŻOŁNIERZA, RANIŁA OFICERA I CZTERECH ŻOŁNIERZY.

W środę zdarzył się o godzinie 5-ej po południu tragiczny wypadek na placu ćwiczbym na Mani.

Na placu tym w godzinach popołudniowych odbywały się ćwiczenia z ostrymi granatami 9-ej Kompanji 31 p. Strz. Kaniowskich. W pewnej chwili jeden z wyrzucanych granatów zbyt wcześnie eksplodował.

Żołnierze nie zdążyli się jeszcze ukryć. Odłamki granatu ugodziły najbliższych stojących, którzy padli na ziemię zalewając się krwią. St. strzelec Maćwisik poniósł śmierć na miejscu. Porucznik Kacprzycki, który w

ostatniej chwili zbliżył się do ćwiczących się został kontuzjowany.

Odniesli również rany czterej szeregowcy. Na Manię zjechali przedstawiciele władz wojskowych, prokuratorji i żandarmji. Zwłoki zabitego st. strzelca zabezpieczono na miejscu. Rannych przewieziono do szpitala wojskowego przy ulicy Przedzalnianej. Stan ich nie budzi poważniejszych obaw.

Na Mani znajduje się specjalna komisja, która przeprowadza dokładne badania; mające na celu ustalenie okoliczności i przyczyny strasznego wypadku.

# Okręgowe zawody strzeleckie

## ODBEDĄ SIĘ W PIOTRKOWIE W DN. 11 I 12 SIERPNIĄ.

W dniu 24 b. m. odbyło się zebranie sekcji organizacyjnej Okręgowych zawodów strzeleckich do IV Narodowych Zawodów Strzeleckich. Okręgowe zawody odbyć się mają w terminie 11 i 12 sierpnia r. b. w Piotrkowie. W dniu 11 sierpnia r. b. rozpoczną się o godz. 15-ej, w dniu 12 sierpnia o godzinie 7-ej rano. Na zebraniu powyższem ustalono prowizoryczny program zawodów:

1) strzelanie z broni krótkiej typu wojskowego i typu dowolnego.

2) strzelanie z broni długiej typu wojskowego na 100, 200 i 300 mtr. z 3 postaw bez podwórki.

3) strzelanie z broni małokalibrowej dla pań i panów.

4) strzelanie z broni myśliwskiej.

Zgłoszenia zainteresowanych organizacji (p. w. i w. f., stowarzyszeń myśliwskich, związków strzeleckich, organizacji ogólnospportowych) przyjmowane są do dnia 5 sierpnia b. r. Każda organizacja może złożyć po 5-ciu zawodników do każdego konkursu. Organizacje p. w. mogą zgłosić po 5-ciu zawodników z każdego powiatu. Broń własna, a municja własna. Broń typu wojskowego może być organizacjom wypożyczona u kombatantów powiatowych p. w.

Następne zebranie sekcji organizacyjnej okręgowych zawodów strzeleckich odbędzie się dn. 31 b. m. o godz. 19.

Podczas zabawy sobie trzy palce lewej ręki. Zaczęły lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł nieszczęśliwego do domu przy ul. Rzgowskiej 41.



## oń - ludożerca

Niejaki Stanisław Filipiak, zam. przy ul. Nowo-Sikawskiej 5 został wczoraj pogryziony przez swego własnego konia tak dotkliwie, że musiano zawezwać pogotowie Kasy Chorych, którego lekarz po nalożeniu Filipiakowi opatrunku pozostawił go w stanie osłabionym na miejscu. (p)

## Kradzieże

Wolf Salem zam. przy ul. Kilińskiego 34 dokonał kradzieży kryształu wartości 190 zł. na szkodę Rozenblat Haliny zam. przy ul. Piotrkowskiej 35.

Karnowska Zofja bez stałego miejsca zam. skradła różnych rzeczy wartości 70 zł. z mieszkania Borkowskiej Janiny, zam. przy ul. Al. 1 Maja 77.

Zebrowskiemu Marjanowi, zam. przy ul. 28 p. Strz. Kaniowskich skradziono srebrny zegarek wartości 25 złotych

## Zagadkowa choroba.

Wczoraj przy ul. Pomorskiej 125 w mieszkaniu własnem zachorował nagle 65-letni Józef Kowalewski. Wobec groźnego stanu chorego zawezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do szpitala małż. Poznańskich, gdzie po dwóch godzinach zmarł. Zwłoki poddane zostaną sekcji w celu stwierdzenia przyczyny zgonu. (p)

## Teatr i sztuka.

### TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Tylko do wtorku przyszłego tygodnia grać będzie rekordowa, aktualna łódzka rewja „Wodewil w 3-ach aktach red. G. Wassercuga „Tak, to jest Łódź”, z nowymi piosenkami i ewolucjami.

### TEATR POPULARNY.

Zakończenie sezonu.

Jeszcze tylko dziś i jutro dwa przedstawienia po cenach najniższych (od 40 gr. do 1 zł.) melodyjnej operetki w 3-ach aktach „Gejza”. W ponie dziełek i wtorek przyszłego tygodnia znakomita komedia „Klub kawalerów” M. Baiuckiego — będą to dwa ostatnie przedstawienia w bieżącym sezonie. Ceny najniższe. Bilety nabywać można w kasie teatru na Orszkowej i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich Plac Kościelny 4.

### „CHATY ZA WSIA”

Wobec niepewnej pogody przedstawienia „Chaty za wsią” odbędą się tylko w sobotę i niedzielę o godz. 5 popoł. w parku „Juljanów”. Bilety w cenie 1 zł. dla dorosłych i 50 gr. dla dzieci.

### TEATR „GONG”.

Dzisiaj powtórzenie rewji „Słomiani wdowcy łączcie się” która zdobyła wyjątkowe powodzenie. Tymczasem zebrana publiczność bawiła się znakomicie oklaskując wszystkich wykonawców doskonałego programu. Świetne piosenki i recytacje w konkretnym wykonaniu pp. Buczyńskiej, Czartoryskiej, Sawickiej, aktualne piosenki i konferencje Gustawa Cybulskiego, niezrównany Czesio Skonieczny, który wraz z Sielanśkim występuje jako para niemowląt.

### Przez radio.

### PROGRAM NA SOBOTE 28 LIPCA.

12.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjańskiej w Krakowie i komunikaty.  
15.00. Komunikaty i nad program.  
17.00. Odczyty: „Prze

# O zasiłki dla rodzin rezerwistów.

TRZEBA TYLKO SKŁADAĆ PODANIA.

Rozpoczęta przed kilku dniami akcja wypłacania zasiłków rodzinom rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym zatacza coraz szersze kręgi. Obecnie sporo osób składa już odpowiednie zgłoszenia oraz informuje się w sprawach, dotyczących otrzymania zasiłku.

Wobec tego, że od chwili złożenia przez zainteresowanych zgłoszenia o zasiłek do momentu skutecznego wypłaty upływa

pewien czas niezbędny do przeprowadzenia wszelkich formalności jako to kontroli i t. p. Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi informuje osoby zainteresowane, aby w ich własnym interesie nie zwlekali ze składaniem odpowiednich zgłoszeń. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi (ul. Piotrkowska 212, okierko 9) codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 8 do 15, a w soboty od godz. 8 do 13.30.

## „Ohydny napad” którego nie było.

FAŁSZYWIE OSKARŻONY PRZEZ NARZECZONĄ, KTÓRA CHCIAŁA SIĘ ZEMŚCIĆ.

W dniu wczorajszym Łódź zelektryzowana została wiadomością o ohydnych gwałtach rzekomo dokonanych w Helenówku pod Łodzią na córce kupca łódzkiego F. Goldberzance. Wiadomość ta postawiła oczywiście na nogi policję powiatową, która wszczęła energiczne dochodzenie, które przyczyniło się do wyświetlenia tej sensacyjnej wiadomości. Okazało się, że fakt gwałtu i jakiegokolwiek napadu na pannę G. nie miał miejsca, co potwierdziły również oględziny lekarskie dokonane na rzekomo zgwałconej.

Jak się okazuje panna G. zerwała swe go czasu z narzeczonym, który przyrzekł zemścić się za odkosza, obiecując solennie pannę „obić”, czego też najprawdopodobniej dokonał onegdajszego wieczoru, nie mając zamiaru ani dokonać gwałtu na ex-narzeczonej, ani też ją obrabować.

Dochodzenie prowadzone w tym kierunku jest już na ukończeniu, przyczem winni wprowadzenia w błąd władz bezpieczeństwa publicznego, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

## Jak dostać pracę w Magistracie.

ZA 70 ZŁOTYCH MOŻNA OTRZYMAĆ PRACĘ NA MIESIĄC.

Robotnik sezonowy Paweł M. dla ratowania swego życia i rodziny od głodowej śmierci wyjechał w 1922 r. do Francji na robotę, po 5-ciu latach t. j. 9 sierpnia 1927 r. powrócił do Polski. Wszelkie zapasy materialne wyczerpały mu się, gdy przez okres 10-ciu miesięcy był bez pracy. Kiedy do gniazda rodzinnego zajrzała nędza zjawił się niejaki Józwiak ze Związku Klasowego zwrócił się do nieszczęśliwego robotnika sezonowego Pawła M. z propozycją: „Daj 60

złotych dostaniesz jutro robotę w Magistracie na Komunikacji”. Robotnik zgodził się na to. „A teraz daj 5 złotych na wódkę”. Biedny robotnik chcąc nie chcąc dał. Na drugi dzień dał jeszcze 5 złotych za które został przyjęty do klasowego Związku. Paweł M. nie mając wogóle pieniędzy — postarał się pożyczyć na konto roboty wymienioną sumę od swego znajomego. Oczywiście na drugi dzień do pracy przyjęto go, lecz po 4-tych tygodniach został zwolniony bez wymówienia

## Dla naszych młodocianych rodaków z Niemiec

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI NA PAMIĄTKĘ ICH POBYTU W POLSCE.

Na terenie Województwa Łódzkiego w niemal wszystkich powiatach rozmieszczone są kolonie dzieci polskich z Niemiec w wieku szkolnym. Komitet Wojewódzki, który przy współudziale Samorządów i powiatowych Komitetów temi — dziećmi się opiekuje zwraca się tą drogą do społeczeństwa łódzkiego z uprzejmą prośbą o składanie w lokalu Związku Obrony Kresów Zachodnich w

Łodzi Aleje Kościuszki 53, odpowiednich ksiąg polskich i innych darów, któreby mogły stanowić pożyteczną pamiątkę dla tych dzieci z pobytu w Polsce.

Za Wojewódzki Komitet

(—) Wanda Jaszczółtowa

Hon. Przewodnicząca Komitetu

Jana Dychdalewicz

Przewodniczący Akcji Organ.

### DYPLOMACJA MARYSIA

Gospodyni (do pokojówki): „Sąsiadka spotkała Marysię przed lombardem. Czy nie Marysia czasami nie wygallała, że zastawiała moje kosztowności?”

Marysia: Ale, proszę panią, nie jestem taka głupia! Powiedziałam, że zastawiam swoje rzeczy, bo już ze dwa miesiące państwo mi nie płacą.”

## Zycie sportowe.

### Sportowa sobota i niedziela

#### CO UJRZYMY NA BOISKU FOOTBALOWYM.

(C-S) Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się dość sensacyjnie, bowiem należy wziąć pod uwagę drugą rundę gier ligowych i nieodzowną ochotę klubów łódzkich utrzymać się za wszelką cenę w Lidze. Każda więc walka będzie zażarta. Jutrzejszy mecz Turystów z lwowską drużyną Czarnych wzbudził kolosalne zainteresowanie. Zespół lwowiaków jest nadzwyczaj ambitny, zdobył się na nadzwyczajny wysiłek dzięki czemu dziś zajmuje pewną opzycję w tabeli. Pogłoski o ustąpieniu Nastuli z Czarnych są nieprawdziwe, Nastula gra nadal na środku ataku.

Turyści do zawodów wystąpią w nadzwyczaj silnym składzie z Kahanem i Michalskim. Mecz odbędzie się na boisku DOK. IV o godz. 6 p.p.

Druga drużyna ligowa Łodzi LKS. wyjeżdża do Poznania na mecz z tamtejszą Wartą. Zawody tych drużyn zawsze przynoszą rewelacyjny wynik. Może i tym razem szczęście dopisze łodzianom.

Dziś: na boisku WSK. godz. 15 — Union II — WKS. II, sędzia Szer N. Boisko przy Wodnej, g. 15, Widzew II — Hakoah II, sędzia Mike. Boisko WKS. godz. 17 — WKS. godz. 17 — WKS. — Unia, sędzia Lange. Boisko przy Wodnej, godzina 17 — Widzew — Hakoah, sędzia Rakowski. Jutro boisko WKS. godz. 8, - Strzelecki — Szturm, sędzia Busiakiewicz. Boisko przy Wodnej, godzina 8 Słowacki—SSKM, sędzia Szer M. Boisko BSKM. w Chojnach, godzina 10, LKSBW. — Bieg, sędzia Jastrzębski. Boisko WKS. godzina 10, LTSG. — Sokół (Zgierz), sędzia Krachulec. Boisko przy ulicy Wodnej godz. 10 Turyści—PTC. sędzia Kozielski. Boisko LKS, godz. 10 LKS.—GMS, sędzia Pietsch. Boisko WKS. godzina 15, Szturm—Rapis, sędzia Szer J. Boisko przy Wodnej, godz. 17 — Oratorjum—Kraft, sędzia Przybylski.

Zapisujcie się na członków  
**L. O. P. P.**

## Lalka w małpiej klatce.

### EKSPERYMENT, MAJĄCY NA CELU ZBADANIE

W antwerpskim ogrodzie zoologicznym dokonano ciekawego doświadczenia, aby zbadać, jak zachowują się małpy wobec lalki, dokładnie naśladującej przedstawicielkę ich rodu.

W tym celu sporządzono małą małpkę mechaniczną, okrytą sierścią prawdziwej małpy i zaopatrzoną wewnątrz w mechanizm zegarowy, pozwalający jej poruszać od czasu do czasu rękoma i głową. Poza tem przywdziano lalkę w krótką sukienkę, noszoną już przez tresowaną małpkę, po czemu posadzono ją w wielkiej klatce, zawierającej liczne okazy małp drobniejszych.

Na widok gościa zaraz zwierzęta skupiły się w jednym z kątów klatki i stamtąd obserwowały niedowierzająco rzekomą małpkę. Wreszcie jedna z małp zdobyła się na odwagę i podszedła ostrożnie do lalki, schwyciła ją jedną ręką,

### ZMYŚLNOŚCI KUZYNÓW CZŁOWIEKA.

ale natychmiast rzuciła i uciekła. Po chwili kilka małp podeszło do rzuczonej lalki i zaczęło ją ze wszystkich stron ogryzać obwąchiwać. Ponieważ lalka pokryta była skórą prawdziwej małpy i ubrana w suknię, prześlą wioną ciała małpiego, widoczne więc było, że nie mogą zdać sobie sprawy, czy mają do czynienia z jakąś istotą zagadkową, czy też z martwą małpą, bo mechanizm zegarowy przestał już działać i lalka leżała bez ruchu.

Wreszcie poczęły ją głaskać i zachęcać piśkiem do powstania, gdy zaś wszystkie to nie zdało się na nic, musiały dojść do wniosku, że podrzuczone im stworzenie nie należy do ich rodu, bo, po marudzie pełnej skrzeczenia i wreszcie, rzuciły się nagle hurmem na lalkę i podały ją w strzępy.

## „Jemnicza róża.”

### MA ZDOLNOŚCI MEDJUMICZNE.

Na półkach księgarskich w Wiedniu ukazała się niedawno książka, którą okultyści uważają za dzieło klasy pierwszej. Zawiera ona spis wielu zjawisk nadprzyrodzonych, mających służyć za materiał do badań nauk tajemnych.

Między innymi opisany jest tam fakt następujący:

Księżna Lutańska (?) posiada w swoich zbiorach różę, o której krążą najróżnorodniejsze legendy i opowiadania.

Podczas seansów spirytystycznych róża ta goreje niesamowitem światłem, a człowiek, który jej dotyka, doznaje takiego uczucia, jak gdyby przez jego ciało przebiegał prąd elektryczny.

Do rąk księżnej Lutańskiej dostała się w

sposób niewytłumaczony. Księżna opowiada, że pewnego popołudnia siedziała na tarasie swego pałacu w towarzystwie kapitana Iwanowa i porucznika Szaszkiewicza. Patrzyli w ogród i zachwycali się krzakami przepięknych róż jesiennych. Rozmowa nie kleiła się. Nagle kapitan Iwanow i księżna na zwrócili uwagę, że porucznik zbladł śmiertelnie przed nim na małym stoliku leżała róża z owego krzewu.

Nikt nie wszedł na taras. Nikt nie mógł róży rzucić z ogrodu. Dostała się na stolik w sposób tajemniczy, niewytłumaczony.

Wkrótce przekonano się, że porucznik Szaszkiewicz posiada silne zdolności medjunczne.

## Miasto zbudowane na starym okręcie.

### SENSACYJNY PROCES O JEDNĄ Z DZIELNIC CHICAGOSKICH.

Chicago żyje w oczekiwaniu sensacyjnego procesu, który ma rozstrzygnąć trudną kwestję: do kogo należy zatopiony przed wielu dziesiątki lat, zupełnie bezwartościowy okręt.

Wtedy, kiedy zatonął, nikt się o niego nie zakłopotał, nawet jego właściciel mr. Streeter. Tak stało się, że ów okręt stał się przyczyną szczególnie go zjawiska, stał się kamieniem węgielnym nowej dzielnicy miasta, zwanej Streetville.

Przed sześćdziesięciu pięciu laty szalała nad jeziorem Michigan gwałtowna burza. W zatoce tworzącej rodzaj portu rozbili się stary, zrujnowany okręt mr. Streetera. Opuszczony przez załogę statek gnął coraz bardziej a w jego pobliżu gromadziło się z czasem coraz więcej mułu. Okręt, którego maszty wystawały z wody, w ciągu lat pokryty został mułem i wodorostami, aż w końcu zaniesiona ziemia dosięgła brzegów.

Ta wielka, w pobliżu Chicago znajdująca się masa ziemi, wydała się ludziom odpowiednią na zabudowanie. Objęli ją w posiadanie różni przedsiębiorcy i wkrótce na tej ziemi „naczyje” wyrósł potężny drapacz nieba. Zbudowano tu gm. in. słynny 32piętrowy hotel „Lake”.

Streeter spokojnie na to patrzył. Dawno już przebolewał ten milioner poniesioną stratę okrętu. Wiadział, jak na jego „glebie” wyrosła nowa dzielnica miasta i dopiero, kiedy została cała zabudowana, przyszła mu nagle do głowy myśl: „Ten przesmyk ziemi zawdzięcza swoje istnienie memu okrętowi. A zatem ten cały obszar należy do mnie”.

Starał się rewindykować swoje prawo własności od miasta Chicago. Naturalnie, nie przynosiło mu słuźności i z tego powodu wyniknął proces.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi na zasadzie art. 122 Ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U.R.P. Nr. 58/1925 r. poz. 411) niniejszym wzywa poniżej wymienionych podatników do zgłoszenia się w terminie dni 14 w biurze Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności 2, pokój Nr. 23 celem odebrania nadesłanych przez XII Urząd Skarbowy w Łodzi nakazów płatniczych za wspomniany podatek za rok 1927:

1. Herszkowicz Chaję
2. Szadkowskiego Stefana
3. Bergiera Stanisława
4. Teppera Stefana
5. Chęcińskiego Bolesława
6. Domańskiego Ludwika
7. Lewi Golde
8. Rota Fryderyka
9. Cabanka Aleksandra
10. Mange Marjana
11. Mange Emilje
12. Królikowskiego Władysława

Rota Fryderyka, zam poprzednio przy ulicy Napiórkowskiego Nr. 22, celem odbioru zawiadomienia o decyzji na odwołanie przeciw wymiarowi podatku dochodowego na rok 1927.

Nieodebrane w powyższym terminie nakazy zawiadomienia w myśl art. 122 cytowanej ustawy uważać się będzie za doręczone.

Łódź, dnia 26 lipca 1928 roku.

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU  
PODATKOWEGO:

(—) L. Kuk

MAISTRAT m. ŁODZI  
PREZYDENT:

(—) B. Ziemięcki

# Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie § 82 Ustawy niniejszem zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości, obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytacje, których dopełnią niżej wymieni Notariusze, w Wydziałach Hipotecznych przy Sądach Okręgowych i Pokoju: w Piotrkowie, Łasku, Łodzi, Brzezinach. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane tak w Wydziałach Hipotecznych, jak i w biurze Dyrekcji T-wa. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówkę lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego według nominalnej wartości. Gdyby licytacja nie doszła do skutku z powodu braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach, bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

3175-

Nr. hipoteczny	W mieście i przy ulicy	Suma zaleg- łości w ratach		Suma nie- umorzonej pożyczki		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadium (kaucja)		Notariusz, który dopełni licytacji	Licytacja odbędzie się o 10 rano dnia:
		Zł.	gr.	Zł.	gr.		Zł.	gr.		
<b>Bałuty-nowe:</b>										
1639	Łagiewnicka	406	10	2130	10	3375	337	50	Kokczyński Feliks	12 listopada 1928 r.
16150	Zgiełka	880	80	5274	93	9150	915	—	" "	12 " "
16408	Pieprzowa	438	20	3266	11	5175	517	50	" "	12 " "
16486	Krótką	264	46	1704	07	2700	270	—	Piaszczyński Wład.	13 " "
16315	Krótko-Franciszkań.	640	50	3360	07	5325	532	50	" "	13 " "
16420	Aleksandrowska	7386	96	29111	32	46125	4612	50	" "	13 " "
16318	Łagiewnicka i Spac.	411	56	2698	11	4275	427	50	Zarski Seweryn	14 " "
1697	Sikawska	481	29	3171	47	5025	502	50	" "	14 " "
1676	Pieprzowa	904	45	5348	90	8475	847	50	" "	14 " "
1677	"	904	45	5348	90	8475	847	50	" "	14 " "
<b>Kadogoszcz:</b>										
103168	Łagiewnicka	347	08	2698	12	4275	427	50	Piaszczyński Wład.	16 " "
103166	Chopina	283	64	1704	08	2700	270	—	" "	16 " "
103190	Dolna	372	10	2603	45	4125	412	50	Kokczyński Feliks	15 " "
<b>Pabianice:</b>										
455	Konstantynowska	848	21	4070	85	6450	645	—	Rakowiecki Bronisl.	12 " "
621	"	954	23	4496	86	7125	712	50	" "	12 " "
563	Bez nazwy	183	44	1230	72	1950	195	—	" "	12 " "
657	Kilińskiego	898	26	4023	51	6375	637	50	" "	13 " "
629	Warszawska	2891	24	29970	22	45375	4537	50	" "	13 " "
36	Zamkowa	1687	89	10650	47	16875	1687	50	" "	13 " "
<b>Zgierz:</b>										
141	Berka Joselewicza	3682	53	20685	59	32775	3277	50	Jerzewski Władysł.	20 " "
<b>Konstantynów-Łódź</b>										
65	Lipowa	558	92	2130	08	3375	337	50	Łada Julian	21 " "
<b>Łask:</b>										
195	Rynek	113	70	994	04	1575	157	50	Rakowiecki Bronisl.	22 " "
<b>Brzeziny:</b>										
182	Sienkiewicza	440	40	2887	46	4575	457	50	Chorzelski Alfred	23 " "
243	Stare Miasto	533	26	2698	12	4875	487	50	" "	23 " "
87	Stare Miasto	1028	85	5396	25	8550	855	—	" "	26 " "
50	Sienkiewicza	1140	98	7952	36	12600	1260	—	" "	26 " "
89	Staszycy	717	10	5159	55	8175	817	50	" "	27 " "
170	Sienkiewicza	1965	94	11076	49	17550	1755	—	" "	27 " "

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8.

## MLECZARNIA NADSWIEŻAŃSKA (Przejazd 40.)

wydaje śniadania obiady i kolacje  
**RESTAURACJE:**

Teofil Kopec, Narutowicza 44.  
Zalewski, Zgierska 39.

### WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

### SKLEPY TYTONIOWE:

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

### PIEKARNIE:

Bryszewski, Pomorska 86.

## PRACOWNIA OBUWIA:

Szubski, Sokola 5.

## MAGAZYN OBUWIA.

Sumera, Nawrot 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

## PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.

Zawadzki, Nawrot 44.

## ZAKŁAD ROWEROWY:

W. Sierpiński, Kilińskiego 96.

## ZAKŁADY BLACHAŃSKIE:

Sokolowski, Kilińskiego 79.

Lyczkowski, Piotrkowska 188.

## ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD

## ELEKTROTECHNICZNY:

J. Cybart, Gdańska 135.

## MASARNIE:

Borkowski, Rokicińska 13.

A. Raksyk, Kilińskiego 133.

F. Woźniakowski, Rzgowska 78.

# TECZA

ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE.

Każdy zeszyt zdobi oryginalna barwna okładka.

Przez dużego zasobnie w rotograturze i innych technikach graficznych wykonanych ilustracji przynosi „TECZA” wkładki wielobarwne. „TECZA” drukuje stale nowe i powieści wybitnych autorów polskich i obcych, przynosi artykuły treści społecznej i literackiej, dużo aktualnych zdjęć fotograficznych; prowadzi dział: „Wśród książek i czasopism”, „Ze sceny i ekranu” oraz dział rozrywek umysłowych.

„TECZA” jest zatem najmiłą, najpopularniejszą lekturą powinna znajdować się w każdym kulturalnym domu.

Chcąc naszym czytelnikom umożliwić kompletowanie „Tęczy” wykonaliśmy artystyczną teczkę celem przechowania zeszytów z I półrocza 1928 (28 zeszytów.) Cena zł. 4,50, z przesyłką pocztową 5 zł., za pobraniem pocztowym zł. 6.

Każdemu, który w celu zaprenumerowania zgłosi się do nas po nuremery okazowe, wysyłamy je odwrotną pocztą bezpłatnie. Przedpłata wynosi: kwartalnie zł. 14. —, półrocznie zł. 28. —, rocznie zł. 50. —. Numer pojedynczy kosztuje zł. 40.

Najskuteczniejszy organ ogłoszeniowy.

Do nabycia we wszystkich kioskach.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Poznań, ul. Marcinkowskiego 22. Warszawa, Al. Jerozolimskie Nr. 39, Księgarnia W. Szczepkowskiego; Wilno ul. Dominikańska 4; Lublin, Krakowskie Przedmieście 43; Kraków, ul. św. Tomasza 35; Lwów ul. św. Wojciecha 20; Łódź, ul. Piotrkowska 47; Katowice, św. Jana 14.



**HOTEL POLONIA-PALACE**  
w ŁODZI  
GRUNTOWNIE ODNOWIONY!  
WSZYSTKIE POKOJE W JEDNEJ CENIE  
zł. 8 OD OSOBY NA DOBĘ.  
Dyrekcja: *Beata Dobrzyńska*

Na Wypłate! Apaszi szalik  
jedwini ręczno malowana  
Torebki Łożka Sweatry Roka  
wielki Parasolki Szarpetki Wy-  
lizki Pledy Teczki Pończoch.  
Polica Leon Rubaszka, Kliń-  
skiego 44 N

Wąbrow kredens, stół, krzesła  
i otoman, szafa, łóżko, garderobę  
z lustrem sprzedam Sienkiewicza  
59 m. 42 oficyna II w. I p.  
3376-5

### Posady i prace

potrzebny człowiek do sprzą-  
dy obrazów i iuster Sztet-  
Targowa 18 3371-4

potrzebny uczeń do zakładu fry-  
zjerskiego męsko-damskiego  
ul. Przedziałna 83 J. Bittner  
3370-7

chłopiec potrzebny na praktykę  
do st. Iarsa ul. Gdańska Nr.  
105 3366-2

potrzebni młodzi towarzysze i chło-  
py Wiadomość Patjan ca  
Nr. 49 u portjera 3374-5

potrzebny do ogrzewania central-  
nych poszukuje się Wiado-  
mość u inż. J. H. B. Teepe  
Kopernika Nr. 40 3 60-3

potrzebny cieśla kowalski do  
kucia koni saraz Ł. 2, Koper-  
nika 49 3 47-2

potrzebna uczennica do prasowa-  
nia chemicznego Poinorska  
Nr. 10 Pralnia Chemiczna  
336-3

### Loża i mieszkania.

przyjmę pandw na mieszkanie  
ul. Wodna Nr. 15 m. 31  
3372 8

### Zagubione dokumenty

podaje się do wiadomości że  
zostały zagubione trzy weksle  
gwaltancyjne (in blanco) na sumę  
100 dolarów każdy z wystawienia  
Romana Piłgowskiego z tyram  
Z. Piłgowska powyższe weksle  
uważa się za nieważne K. Kraj  
336-5

Stanisław Wyras, sagubił karte  
z komisji poborowej  
3361-1

### Różne.

przyjmujemy wszelkie roboty  
w zakresie bednarectwa Za-  
merchofa 24 Karol Zel  
3361-3

Zawiadomienie  
p. Weronika Raszewsko z p. Ida  
wel Juljuszem Hamerem wstąpią  
wkrótce w związek małżeński w  
Urzędzie Cywilnym w Obornikach  
Łódź, d. 28 lipca 1928  
3379-1



Na dogodnych warunkach  
**Wózki spacerowe**  
Łóżka metalowe materace wy-  
ścielane drewniane oras do me-  
biowych łózek „Patent” podu-  
miary Umywalki i wyścigacz  
niektóre  
w FABRYCZNYM SKŁADZIE  
„Dobropol” — 60L  
Łódź, PIOTRKOWSKA 73  
w podwórku

**Sklep**  
**SPOŻYWCZY**  
tanie do sprzedania  
Wiadomość Gubernatorska  
29 sklep bliższy bramy  
3376-3

Kupę  
druarską maszynę  
płaską  
Oferty z wymiarami i ceną  
do adm. „Rozwój” pod  
„Maszyna”

**Starszy**  
**chłopiec**  
potrzebny do drukarni na  
praktykę Zgłaszać się do  
Administracji „Rozwoju”  
3376-3

**Opobne ogłoszenia**  
**Nauka i wychowanie**  
Lekcja muzyki fortepianowej  
L. Liówna 40 mieszkania 15  
3328-5

**MEBLE** Dywany  
Łóżka metalowe  
Najtańszej i najlepiej kupić meble  
u Wł. Romaszewskiego Piotrkow-  
ska 116 i piętro front tel. 23-61  
1525-6  
Wielki wybór resztek po bardzo  
niskich cenach ul. Sienkiewi-  
cza 95. front i p. 299-5

Dom sprzedam z powodu wy-  
jazdu 2 pokoje i przedpokój  
wolne Wiadomość ul. Kisilna  
Nr. 31 3362-4  
z powodu wyjazdu są do sprze-  
dania różne rzeczy domowa  
tawilo jest meblami wolna ul.  
Szwajcarska Nr. 35 m. 7 front i p.  
godz. 8-10 rano i 5-8 wieczór  
35.7-3

**CENA OGŁOSZEŃ** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwykajnie 14 gr. wśród drobnych 20 i nehr. logi 30 gr.  
komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, auz.  
Nary 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów-wyraz 10 gr. Ogłoszenie zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Sironica przed tekstem  
i w tekście podzielona na 5 linij, zwykajnie na 5 linij, zwykajnie na 5 linij. 7-iej po 7-iej 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za  
bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-iej po 7-iej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje  
przez miesiąc. Ogłoszenia bez terminowego oznaczenia. Rozwój, można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa  
Adres w poradniku „Wielkość” — 30-21

Redaktor: Naxa slaw i Wydawca: Inst. Pabjanicki. W składzie: T. Czapiewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Barczak.